

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Alicja Przybylska

Protokolant: stażysta Michalina Wawrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2022 roku w S.

sprawy z powództwa K. B. (1) i R. S.

przeciwko M. R.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. R. na rzecz powoda R. S. kwotę 17.533 zł (siedemnaście tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 16.700 zł (szesnaście tysięcy siedemset złotych) od dnia 21 czerwca 2019 roku do dnia 17 lutego 2022 roku,
- od kwoty 833 zł (osiemset trzydzieści trzy złote) od dnia 4 grudnia 2020 roku do dnia 17 lutego 2022 roku;

II. rozkłada zasądzone w punkcie I. wyroku świadczenie na 2 (dwie) raty, płatne w następującej wysokości i w następujący sposób:

- 1) pierwsza rata w wysokości 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zasądzonymi w punkcie I. wyroku płatna w terminie 30 (trzydziestu) dni od dnia uprawomocnienia się wyroku,
- 2) druga rata w wysokości 8.533 zł (osiem tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote) płatna w terminie 6 (sześciu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

III. zasądza od pozwanej M. R. na rzecz powódki K. B. (1) kwotę 17.533 zł (siedemnaście tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 16.700 zł (szesnaście tysięcy siedemset złotych) od dnia 21 czerwca 2019 roku do dnia 17 lutego 2022 roku,
- od kwoty 833 zł (osiemset trzydzieści trzy złote) od dnia 4 grudnia 2020 roku do dnia 17 lutego 2022 roku;

IV. rozkłada zasądzone w punkcie III. wyroku świadczenie na 2 (dwie) raty, płatne w następującej wysokości i w następujący sposób:

- 1) pierwsza rata w wysokości 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zasądzonymi w punkcie III. wyroku płatna w terminie 30 (trzydziestu) dni od dnia uprawomocnienia się wyroku,
- 2) druga rata w wysokości 8.533 zł (osiem tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote) płatna w terminie 6 (sześciu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

V. zasądza od pozwanej M. R. na rzecz powoda R. S. kwotę 5.369 zł (pięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. zasądza od pozwanej M. R. na rzecz powódki K. B. (1) kwotę 5.369 zł (pięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 102,14 zł (sto dwa złote czternaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1471/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lipca 2019 roku K. B. (1) i R. S. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od M. R. kwot po 16 700 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych tytułem zachowku po I. R., zmarłej w dniu 29 sierpnia 2016 roku w S..

W uzasadnieniu żądania pozwu K. B. (1) i R. S. podnieśli, że I. R., babcia stron, zmarła w dniu 29 sierpnia 2016 roku w S.. Na podstawie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego przez notariusza H. P. w dniu 3 lipca 1999 roku (repertorium A numer (...)) do spadku powołała wnuczkę M. R.. W testamencie tym wydziedziczyła córkę J. S., matkę powodów. Następnie, na podstawie umowy darowizny z dnia 21 października 2009 roku, darowała M. R. prawo własności nieruchomości lokalowej położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą Kw (...). W chwili śmierci I. R. była wdową, pozostawiła dwoje dzieci: córkę J. S. i syna S. R. oraz dwoje wnuków, dzieci zmarłego syna H. R.. Do spadku po I. R. z mocy ustawy powołane byłyby zatem jej dzieci J. S. i S. R. oraz wnuki – dzieci zmarłego H. R.. Wobec faktu wydziedziczenia córki J. S., przysługujący jej udział przypadłby jej dzieciom – powodom w częściach równych. W skład spadku po I. R. wchodzi prawo własności będącej przedmiotem darowizny na rzecz pozwanej M. R. nieruchomości lokalowej o wartości 200 400 złotych. Zważywszy na wielkość udziału, który przypadłby każdemu z powodów w spadku po I. R. (1/2 z 1/3), należny każdemu z nich zachówek wynosi po 16 700 złotych. Pismem z dnia 12 marca 2019 roku powodowie wezwali M. R. do zapłaty zachowku, przy czym niewłaściwie przyjęli ułamkową podstawę jego wymiaru. Pozwana odmówiła zapłaty. Ponownie wezwali ją do zapłaty zachowku w kwocie po 16 700 złotych na rzecz każdego z nich pismem z dnia 12 czerwca 2019 roku, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone w dniu 13 czerwca 2019 roku. W określonym terminie, tj. do dnia 20 czerwca 2019 roku pozwana nie zapłaciła zachowku, co uzasadnia żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia następnego, tj. 21 czerwca 2021 roku.

W odpowiedzi na pozew M. R. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W ocenie strony pozwanej żądanie przez każdego z powodów zapłaty zachowku po I. R. jawi się jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powodowie od wieku wczesnomłodzieńczego (od około 1990 r.) do śmierci spadkodawczyni w ogóle nie interesowali się jej losem i życiem, nie podejmowali jakichkolwiek prób kontaktu czy to osobistego, czy telefonicznego. Nie deklarowali świadczenia na jej rzecz jakiegokolwiek pomocy zarówno wtedy, gdy była zdrowa jak i w chorobie, nie troszczyli się o nią. Te same okoliczności jakie spadkodawczyni wskazała w uzasadnieniu wydziedziczenia J. S. odnoszą się także do postawy i postępowania powodów. W 2013 roku spadkodawczyni doznała udaru, a po przebytych leczeniu szpitalnym wymagała rehabilitacji i praktycznie całodobowej opieki i uwagi. Zamieszkała wówczas u rodziców pozwanej. Opiekowali się nią pozwana, jej rodzice i w miarę możliwości pozostali członkowie rodziny. W tym czasie powodowie nie zaoferowali żadnej pomocy w opiece nad babcią. Powodowie nie pojawili się również na pogrzebie spadkodawczyni. Pozwana podniosła również, że nie bez znaczenia jest okoliczność,

że po śmierci spadkodawczyni w lokalu został przeprowadzony generalny remont, a poniesione na ten cel nakłady wyniosły około 45 000 złotych i niewątpliwie mają one wpływ na wartość substratu zachowku.

Pozwana podniosła nadto, że żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku od dnia następnego po wynikającym z wezwania do zapłaty terminie płatności jest nieuzasadnione. Dla prawidłowego ustalenia daty, od której uprawnionemu do zachowku należą się odsetki za opóźnienie, istotne znaczenie ma data, według której następuje oszacowanie wartości majątku stanowiącego podstawę ustalenia wysokości zachowku. Jeżeli zatem składniki te wyceniane były według stanu z dnia otwarcia spadku i cen aktualnych, to zasądzenie odsetek od daty wezwania nie znajduje uzasadnienia. W takim przypadku odsetki powinny być zasądzone od daty wyrokowania.

W piśmie przygotowawczym z dnia 5 marca 2020 roku K. B. (1) i R. S. podtrzymali żądane pozwu, podnosząc, że nie zachodzą przesłanki do uznania, że żądanie przez nich zapłaty zachowku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W okresie, gdy powodowie byli dziećmi ich matka J. S. dbała o utrzymywanie kontaktów ze spadkodawczynią. Kontakty te zaczęły stopniowo wygasać na skutek izolowania I. R. od powodów przez rodziców pozwanej K. i S. R.. Powodowie i ich matka przestali być zapraszani przez spadkodawczynię na uroczystości rodzinne, jak również i spadkodawczyni nie korzystała z ich zaproszeń.

W piśmie z dnia 3 grudnia 2020 roku K. B. (1) i R. S. oświadczyli, że w związku z ustaleniem w toku procesu wartości substratu zachowku wg stanu na dzień dokonania darowizny na kwotę 211 000 złotych, rozszerzają żądanie pozwu o kwoty po 833 zł i wnoszą o zasądzenie na rzecz każdego z nich kwot po 17 533 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od kwot: 16 700 złotych od dnia 21 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty i 833 złotych od dnia doręczenia pozwanej odpisu pisma w przedmiocie rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwana M. R. w odpowiedzi na pismo z dnia 3 grudnia 2020 roku podtrzymała stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew.

Pismem z dnia 7 lutego 2022 roku pozwana wskazała na argumentację mającą wspierać jej stanowisko w sprawie, z powołaniem na orzecznictwo wydawane na gruncie przepisów dotyczących roszczenia o zachowek.

Na rozprawie w dniu 17 lutego 2022 roku pozwana, na wypadek uwzględnienia żądania pozwu, wniosła o rozłożenie zasądzonego na rzecz każdego z powodów świadczenia na raty, płatne w terminie roku. Wskazała, że utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 4 000 złotych, otrzymuje alimenty na córkę w kwocie 1 000 złotych oraz świadczenie 500 +. Nie ma żadnych oszczędności. Nie ma szczególnych wydatków związanych z chorobami. Powodowie podnieśli natomiast, że w ich ocenie nie zachodzą przesłanki do rozłożenia świadczenia na raty. Możliwe byłoby natomiast odroczenie terminu płatności w taki sposób, aby połowa kwoty była płatna w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku, a druga połowa w terminie sześciu miesięcy od tej daty (protokół rozprawy z dnia 17 lutego 2022 r. k. 238 -239).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 1999 roku I. R. sporządziła testament w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza H. P. (repertorium A numer (...)), w którym do całości spadku powołała jako jedyną spadkobierczynię wnuczkę M. R., córkę S. i K., urodzoną (...).

W powyższym testamencie I. R. wydziedziczyła córkę J. S., córkę J. i I., urodzoną (...), gdyż uporczywie nie dopełnia ona względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych przez to, że od siedmiu lat nie kontaktuje się z matką w jakikolwiek sposób, nie interesuje się jej losem, nie wspomaga jej ani nie pielęgnuje w potrzebie i chorobie.

Niesporne, a nadto dowód:

- testament k. 12 – 13.

Na podstawie umowy z dnia 21 września 2009 roku o ustanowieniu odrębnej własności lokalu, sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste oraz ustanowienia hipoteki I. R. nabyła prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Z prawem własności lokalu związany był udział w nieruchomości wspólnej oraz w prawie użytkowania wieczystego gruntu w wysokości (...). Środki na wykup lokalu I. R. otrzymała od M. R..

Następnie na podstawie umowy darowizny oraz umowy o ustanowienie służebności osobistej z dnia 21 października 2009 roku I. R. darowała ww. nieruchomość M. R..

Niesporne, a nadto dowód:

- wydruk z księgi wieczystej Kw nr (...) wg stanu na 28.06.2019 r. wyświetlony w trybie przeglądania księgi wieczystej k. 14 – 30,

- zeznania świadka K. R. k. 85, k. 86,

- zeznania świadka E. R. k. 85,

- zeznania pozwanej M. R. w charakterze strony k. 94 – 95.

I. R. zmarła w dniu 29 sierpnia 2016 roku w S.. Pozostawiła dwoje dzieci: córkę J. S. i syna S. R. oraz dwoje wnuków, dzieci zmarłego syna H. R..

J. S. ma dwoje dzieci: córkę K. B. (1) i syna R. S..

Niesporne, a nadto dowód:

- odpis skrócony aktu urodzenia K. B. (1) koperta na k. 11,

- odpis skrócony aktu urodzenia R. S. koperta na k. 11,

- zeznania świadka J. S. k. 68 – 69.

Pismem z dnia 4 lutego 2019 roku J. S. wezwała M. R. do zapłaty kwoty 50 000 złotych tytułem zachowku.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 04.02.2019 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 31 – 32.

Pismem z dnia 12 marca 2019 roku K. B. (1) i R. S. wezwali M. R. do zapłaty kwoty po 25 000 złotych tytułem zachowku.

M. R. odmówiła zapłaty zachowku, podnosząc, że żądanie z tego tytułu jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 12.03.2019 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 33 – 34,

- pismo z dnia 12.04.2019 r. k. 35 – 36.

Pismami z dnia 12 czerwca 2019 roku K. B. (1) i R. S. wezwali M. R. do zapłaty zachowku w kwocie po 16 700 złotych, w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania do zapłaty. W pismach wskazano sposób wyliczenia zachowku.

Wezwania do zapłaty doręczono M. R. w dniu 13 czerwca 2019 roku.

Dowód:

- wezwania do zapłaty k. 37, 39,
- wyciąg z książki nadawczej k. 41,
- wydruki ze strony operatora pocztowego k. 38, 40.

Do lat 90 – tych XX wieku J. S. i jej dzieci K. i R. utrzymywali z I. R. poprawne relacje. I. R. przychodziła na uroczystości rodzinne do J. S.. J. S. i jej dzieci były zapraszane przez I. R..

Dowód:

- zeznania świadka J. S. k. 68 – 69,
- zeznania świadka S. R. k. 85,
- zeznania świadka K. R. k. 85, k. 86,
- zeznania świadka E. R. k. 85,
- zeznania powoda R. S. w charakterze strony k. 92 – 93,
- zeznania powódki K. B. (1) w charakterze strony k. 93 – 94,
- zeznania pozwanej M. R. w charakterze strony k. 94 – 95.

Na początku lat 90 – tych doszło do konfliktu pomiędzy I. R., a J. S.. Przyczyną konfliktu miał być fakt, że I. R. nie chciała zaopiekować się dziećmi J. K. i R. w okresie, kiedy J. S. zamierzała podjąć pracę zawodową za granicą.

Dowód:

- zeznania świadka S. R. k. 85,
- zeznania świadka K. R. k. 85, k. 86,
- zeznania świadka E. R. k. 85,
- zeznania powoda R. S. w charakterze strony k. 92 – 93,
- zeznania powódki K. B. (1) w charakterze strony k. 93 – 94,
- zeznania pozwanej M. R. w charakterze strony k. 94 – 95.

Na skutek konfliktu J. S. i I. R. zaprzestały kontaktowania się ze sobą. Nie zapraszały się na uroczystości rodzinne, nie rozmawiały ze sobą. Również i dzieci J. S. nie były zapraszane przez babcię, ani też babcia nie odwiedzała ich, ani nie kontaktowała się z nimi.

K. R. wyprawiła swojej córce K. D. dwa przyjęcia z okazji ukończenia osiemnastych urodzin. W jednym z przyjęć uczestniczyła m.in. I. R., a w drugim J. S. i jej dzieci – K. B. (1) i R. S.. Powodem tej decyzji było to, że I. R. nie życzyła sobie kontaktu z J. S. i jej dziećmi.

Dowód:

- zeznania świadka J. S. k. 68 – 69,

- zeznania świadka S. R. k. 85,
- zeznania świadka K. R. k. 85, k. 86,
- zeznania świadka E. R. k. 85,
- zeznania powoda R. S. w charakterze strony k. 92 – 93,
- zeznania powódki K. B. (1) w charakterze strony k. 93 – 94,
- zeznania pozwanej M. R. w charakterze strony k. 94 – 95.

W czasie wyjazdu J. S. do pracy za granicę, opieki nad jej dziećmi podjęła się inna osoba. W tym czasie I. R. nie odwiedziła swoich wnuków.

W 2001 roku, kiedy J. S. przebywała w szpitalu po przebytej operacji, jej matka nie nawiązała z nią kontaktu i nie odwiedziła jej.

Dowód:

- zeznania powoda R. S. w charakterze strony k. 92 – 93,
- zeznania powódki K. B. (1) w charakterze strony k. 93 – 94.

W 2013 roku I. R. doznała udaru, a po przebytych leczeniu szpitalnym wymagała rehabilitacji i praktycznie całodobowej opieki i uwagi. Zamieszkała wówczas u rodziców M. S. i K. R.. Opiekowali się nią pozwana, jej rodzice i w miarę możliwości pozostali członkowie rodziny. W tym czasie powodowie nie zaoferowali żadnej pomocy w opiece nad babcią. Nie odwiedzali jej, nie kontaktowali się telefonicznie. Nie pytali o stan zdrowia.

Dowód:

- zeznania świadka S. R. k. 85,
- zeznania świadka K. R. k. 85, k. 86,
- zeznania świadka E. R. k. 85,
- zeznania świadka H. B. k. 90 – 91,
- zeznania świadka P. M. k. 91,
- zeznania pozwanej M. R. w charakterze strony k. 94 – 95.

J. S. była obecna na pogrzebie I. R.. K. B. (1) nie była na pogrzebie babci z tego powodu, że była wówczas w zagrożonej ciąży. R. S. nie był na pogrzebie babci ponieważ z powodu powzięcia wiadomości o pogrzebie na dzień przed, nie mógł odwołać obowiązków zawodowych.

Dowód:

- zeznania świadka J. S. k. 68 – 69,
- zeznania powoda R. S. w charakterze strony k. 92 – 93,
- zeznania powódki K. B. (1) w charakterze strony k. 93 – 94.

K. B. (1) i R. S. nie utrzymywali zażyłych kontaktów z M. R.. Nie kontaktowali się, nie odwiedzali, nie interesowali swoim życiem.

Dowód:

- zeznania świadka P. M. k. 91,
- zeznania powoda R. S. w charakterze strony k. 92 – 93,
- zeznania powódki K. B. (1) w charakterze strony k. 93 – 94,
- zeznania pozwanej M. R. w charakterze strony k. 94 – 95.

Do spadku po I. R. należy doliczyć darowiznę prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – P. w S. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), uczynioną przez nią na rzecz pozwanej M. R. na podstawie umowy z dnia 21 października 2009 roku.

Niesporne.

Wartość prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – P. w S. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), według stanu na dzień dokonania darowizny, tj. 21 października 2009 roku, i wg cen aktualnych wynosi 211 000 złotych.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu (...) k. 109 – 167.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie pozwu znajduje podstawę prawną w treści art. 991 § 1 i 2 k.c. oraz art. 1011 k.c. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 992 § 1 i 2 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Stosownie natomiast do treści przepisu art. 1011 k.c. zstępnym wydziedziczony zstępnym są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że powodowie jako dzieci J. S. – wydziedziczonej córki spadkodawczyni I. R. – należą do kręgu osób uprawnionych do zachowku po wyżej wymienionej osobie w rozumieniu art. 991 k.c. K. B. (1) i R. S. są zatem legitymowani czynnie do wystąpienia z powództwem o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku. Przy czym na podstawie cytowanego już art. 1011 k.c. uprawnienie to przysługuje im mimo wydziedziczenia i pozostawania przy życiu ich matki – J. S.. Zaznaczenia wymaga, że powołana przez pełnomocnika pozwanej w piśmie z dnia 7 lutego 2022 roku, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2019 roku (III CZP 23/19), dotyczyła zgoła odmiennego stanu faktycznego, niż w niniejszej sprawie i w żadnej mierze wnioski płynące z tego orzeczenia nie mogły zostać przeniesione na grunt niniejszej sprawy.

Zstępnym wydziedziczony uzyskuje swoje własne prawo do zachowku, które pozostaje niezależne od praw ich wstępnego. Wskazać przy tym należy, w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1975 roku (sygn. akt III CZP 15/75), który to pogląd jest podzielany w doktrynie, że spadkobierca testamentowy pozwany o zachówek przez

zstępnych żyjącego wydziedziczonego zstępnego spadkodawcy nie może skutecznie w tym procesie kwestionować legitymacji czynnej powodów, opierających się na zarzucie, że wydziedziczenie ich wstępnego było bezpodstawne. Spadkobierca testamentowy, który ma interes prawny w takim ustaleniu, może w odrębnym procesie wytoczonym przeciw wydziedziczonemu zstępnemu spadkodawcy oraz przeciw zstępnym tego wydziedziczonego żądać ustalenia, że wydziedziczenie to było bezpodstawne; interes prawny może polegać na tym, że zachówek wydziedziczonego zstępnego wynosiłby połowę wartości jego udziału spadkowego, a zachówek jego zstępnych dwie trzecie wartości ich udziałów (art. 991 § 1 i art. 1011 k.c.). Kwestionowanie przez pozwaną legitymacji czynnej powodów w toku niniejszego postępowania, w oparciu o okoliczność, iż matka powodów nie wystąpiła z roszczeniem o zachówek, skoro uznawała wskazane w wydziedziczeniu okoliczności za nieprawdziwe, nie mogło odnieść oczekiwanego przez stronę pozwaną rezultatu.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przy czym na podstawie art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, że zaistniały ustawowe przesłanki uprawniające powodów do żądania zachowku. Na pozwanej natomiast ciążył obowiązek wykazania, że roszczenie powodów pozostawało sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, albowiem to pozwana powoływała się na tą okoliczność i wywodziła z niej skutki prawne.

Wskazać należy, że pozwana nie kwestionowała faktu, że powodowie nie otrzymali należnego im zachowku ani w postaci uczynionej przez spadkodawczynię darowizny, ani w postaci powołania do spadku, ani w formie zapisu. M. R. nie negowała również faktu, że nie uiściła na rzecz powodów żądanych przez nich kwot pieniężnych tytułem pokrycia zachowku.

Podniesiony przez pozwaną zarzut sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współzycia społecznego w ocenie Sądu okazał się nieuzasadniony.

Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Cytowany przepis formułuje zakaz wykonywania praw podmiotowych w sposób sprzeczny z zawartymi w nim klauzulami generalnymi, tj. społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa albo zasadami współzycia społecznego. Jego zastosowanie nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega, zwykle czasowo, ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach. Co do zasady jego zastosowanie nie może też prowadzić do trwałej utraty prawa podmiotowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lutego 2019 roku, V ACa 1647/17).

Uprawnienie do zachowku jest zagwarantowane przez prawo spadkowe, którego uprawniony nie może być pozbawiony przez spadkodawcę, z wyjątkiem sytuacji kiedy występują przesłanki do wydziedziczenia (art. 1008 k.c.). Sens instytucji zachowku polega więc na ustawowym zagwarantowaniu osobie uprawnionej uzyskania określonej korzyści majątkowej ze spadku, niezależnie od woli spadkodawcy, a zatem nawet gdy spadkodawca poprzez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny faktycznie doprowadził do pozbawienia uprawnionego do zachowku tych korzyści majątkowych. Celem zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonymu w art. 991 § 1 k.c. ułmkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, przy czym żaden z przepisów tytułu IV księgi czwartej kodeksu cywilnego nie przewiduje możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. Jednak judykatura dopuszcza możliwość zastosowania w odniesieniu do niego art. 5 k.c. (por. m. in. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC

1981/12/228). Trzeba jednak każdorazowo wziąć pod uwagę, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić tego udziału można na podstawie art. 5 k.c. tylko w sytuacjach wyjątkowych (por. wyrok SN z 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00). Sąd nie powinien bowiem zastępować woli zmarłego i przy zastosowaniu art. 5 k.c. wywodzić ze stosunków spadkobiercy ustawowego ze spadkodawcą wniosków, które prowadziłyby do takiego samego skutku, jakby wydziedziczenie nastąpiło. Już samo bowiem pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a prawa osób uprawnionych do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP (...)). Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, która w kontekście powyższego jest zaostrzona. Prowadzi to do wniosku, że do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie w przypadkach szczególnie rażących i wyjątkowych. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby zatem wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycie prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.

Jak już wyżej wskazano, pozbawienie osoby uprawnionej zachowku na mocy art. 5 k.c. może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, a zatem również nie objętych treścią art. 928 i 1008 k.c.; możliwe jest to zarówno z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy, jak również w stosunku do zobowiązanego do wypłaty zachowku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019 r., I CSK 271/19). Wskazać przy tym należy, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku, w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że zaoferowany przez pozwaną materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, aby zachowanie powodów względem niej samej i spadkodawczyni było szczególnie naganne w świetle zasad współżycia społecznego. W świetle treści zeznań świadków zawnioskowanych przez obydwie strony oraz zeznań stron, powodowie istotnie przez okres wielu lat przed śmiercią I. R. nie utrzymywali żadnych kontaktów ze spadkodawczynią, nie interesowali się jej losem, nie pomagali w opiece nad nią. Zważywszy jednakże na okoliczności w jakich nastąpiło zerwanie stosunków, fakt ten nie może przesądzać o uznaniu żądania zachowku w świetle zasad moralnych, za szczególnie naganny. Jak wynika z zeznań świadków oraz zeznań powodów i pozwanej w charakterze strony, do początku lat dziewięćdziesiątych matka powodów i powodowie utrzymywali kontakty rodzinne ze spadkodawczynią. Spadkodawczyni bywała na uroczystościach rodzinnych organizowanych przez matkę powodów (chrzciny powodów, komunie, urodziny itp.). Byli oni również zapraszani przez spadkodawczynię i pozostałych członków rodziny. Do ograniczenia kontaktów, skutkującego z upływem czasu ich wygaśnięciem, doszło na początku lat 90 – tych. Wówczas spadkodawczyni odmówiła zaopiekowania się powodami przez okres pobytu ich matki na terenie Niemiec w celach zarobkowych. Od tego czasu doszło do znacznego ograniczenia kontaktów. Ani powodowie, ani ich matka nie zapraszali spadkodawczyni na uroczystości rodzinne, ani też spadkodawczyni nie zapraszała ich. Nie kontaktowali się w żaden sposób. W tym czasie powodowie byli dziećmi, nie mieli żadnego wpływu na to, w jaki sposób układają się relacje w rodzinie. Nie mogli samodzielnie podejmować decyzji o utrzymywaniu kontaktów z babcią – o tym, czy w ogóle i w jakim zakresie powodowie będą utrzymywać kontakt z babcią decydowali rodzice. Matka powodów zaś nie była chętna do utrzymywania kontaktów ze spadkodawczynią. Z zeznań świadków nie wynika również, aby babcia podejmowała jakiekolwiek inicjatywy nawiązania kontaktów z

wnukami. Zaznaczenia wymaga, że zawnioskowani przez stronę pozwaną świadkowie akcentowali przede wszystkim fakt, iż to powodowie nie utrzymywali kontaktów z babcią i nie wykazywali inicjatywy w tym zakresie. Żadna z zeznających osób nie wskazała natomiast, aby z taką inicjatywą występowała I. R., w tym także w okresie gdy powodowie byli małoletni. Wręcz przeciwnie K. R. wskazała, że zorganizowała dwa przyjęcia urodzinowe dla swojej córki K. D., bo I. R. nie życzyła sobie kontaktu z J. S. i powodami. Takie postępowanie ze strony spadkodawczyni wpływa także na ocenę zachowania powodów i może stanowić usprawiedliwienie dla braku wykazywania przez nich inicjatywy w zakresie kontaktu, co podyktowane mogło być doświadczeniami z przeszłości i poczuciem krzywdy bądź żalu. Świadkowie K. R. i K. D. wprawdzie zeznawały, że babcia ubolewała nad brakiem kontaktów z wnukami, ale z zeznań tych nie wynika, aby podejmowała jakiegokolwiek próby odnowienia kontaktów z nimi i aby nie byli oni tymi kontaktami zainteresowani. Okoliczności tych nie potwierdził żaden z przeprowadzonych dowodów. W ujawnionych w toku postępowania okolicznościach nie sposób także nie uznać za usprawiedliwione postępowania dziecka, które może odwrócić się na widok skonfliktowanej z rodzicami babci, tym bardziej iż sama babcia nie „wyciągała ręki do wnuków”. Zeznania świadków w tym zakresie zdawały się być jednostronne i nie uwzględniać sytuacji jaka miała miejsce po stronie powodów i ich ewentualnych potrzeb jako małoletnich wówczas dzieci. Na ocenę zachowania powodów nie może mieć natomiast wpływu okoliczność jakie postępowanie wobec spadkodawczyni przejawiała ich matka J. S.. Okoliczność, że matka powodów informowana o stanie zdrowia spadkodawczyni miała oświadczyć, że „ja nie mam matki”, nie może rzutować na ocenę ich zachowania. Zważywszy, że ograniczenie stosunków nastąpiło w sytuacji konfliktowej, za powstanie której powodowie nie ponoszą żadnej odpowiedzialności, a żadna ze stron (matka powodów i spadkodawczyni) nie była zainteresowana ponownym nawiązaniem relacji, wygaśnięcie relacji pomiędzy powodami, a spadkodawczynią jawi się jako naturalne. Nie sposób przy tym wywodzić negatywnych skutków prawnych dla powodów z faktu, że matka i w konsekwencji i oni nie utrzymywali zażyłych stosunków ze spadkodawczynią, zwłaszcza w sytuacji, kiedy – jak już wyżej wskazano – spadkodawczyni również o te relacje aktywnie nie zabiegała. Nawiązanie i utrzymanie relacji rodzinnych niewątpliwie wymaga woli obydwu stron, a w okolicznościach faktycznych sprawy tej woli nie było. Stąd też wieloletni brak kontaktów powodów ze spadkodawczynią w okolicznościach niniejszej sprawy nie może przesądzać o tym, że zachowanie powodów było szczególnie naganne z punktu widzenia zasad moralnych. W okresie, kiedy spadkodawczyni zachorowała, pomiędzy nią a powodami od wielu lat nie było żadnych relacji, stąd też fakt, że nie odezwali się i nie nawiązali kontaktu nie może być oceniany szczególnie naganie. Nadto nie zostało w żaden sposób wykazane, że powodowie, po uzyskaniu informacji o stanie zdrowia spadkodawczyni, odmówili kontaktu. Kontakt miała odmawiać tylko ich matka. Podobnie w okolicznościach faktycznych sprawy nieobecność na pogrzebie nie może być oceniona szczególnie naganie. Powódka była w zagrożonej ciąży, a powód w dniu dowiedzenia się o pogrzebie, nie mógł już zrezygnować z wykonywania obowiązków służbowych. Nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, iż sytuacja taka w latach dziecięcych powodów była dla nich bolesna i odczuwali oni brak babci. Trudno jednak oczekiwać, aby to oni wówczas, jako dzieci, podejmowali jakiegokolwiek kroki, celem naprawy relacji rodzinnych. Odpowiedzialność za zaistniałą sytuację spoczywała na dorosłych wówczas osobach, a powodowie znaleźli się w centrum konfliktu bez swojej winy. Mając na uwadze zaprezentowane rozważania wskazać należy, że w okolicznościach faktycznych sprawy źródło pochodzenia środków na dokonanie wykupu nieruchomości nie mogło mieć ważkiego znaczenia dla rozstrzygnięcia i przesądzać o sprzeczności żądania powodów z treścią art. 5 K.c. Pozwana nie wykazała również, aby strona powodowa przejawiała jakiegokolwiek zachowania (lub zaniechania), które należałoby ocenić szczególnie negatywnie z punktu widzenia zasad moralnych, wobec niej samej. Pomiedzy nią, a powodami nie doszło nigdy do nawiązania zażyłych relacji, co sama pozwana uznała za naturalne wygaśnięcie kontaktów, u którego podłoża nie legła żadna sytuacja konfliktowa między nią, a powodami.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na przedłożonych do akt sprawy dokumentach oraz zeznaniach występujących w sprawie świadków i dowodzie z przesłuchania stron. Wskazać przy tym należy, że Sąd dał wiarę zeznaniom powodów, które to przekonanie oparł także na bezpośrednich spostrzeżeniach poczynionych w toku składania przez nich zeznań. Zaznaczenia wymagało, że na treść relacji miał także wpływ znaczny upływ czasu od opisywanych przez nich zdarzeń. Podkreślić należy, że także pozwana w toku składania przez siebie zeznań potwierdziła okoliczności na jakie powoływała się strona powodowa. M. R. wskazała bowiem, że kontakt między powodami, a babcią urwał się na skutek kłótni spadkodawczyni z córką – matką powodów i jej zarzewiem była kwestia

opieki nad dziećmi. Relacje między pozwaną, a powodami wygasły natomiast samoczynnie, naturalnie, a każde z nich miało własne towarzystwo.

Wskazać także należy, że w trakcie rozprawy w dniu 17 lutego 2022 roku, Sąd na podstawie art. 235 [2] § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pominął wnioski dowodowe strony powodowej zawarte w piśmie z dnia 5 marca 2022 roku – ponad ustalenie rachunku bankowego, na który przekazywane było świadczenie emerytalne I. R. oraz salda tego rachunku na dzień otwarcia spadku. Okoliczności związane z wypłatą zasiłku pogrzebowego, wysokością emerytury spadkodawczyni w latach 2013 – 2016 i ewentualnych wypłat z rachunku bankowego w tym okresie, nie miały bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Poza przedmiotem sporu pozostawał w przedmiotowej sprawie fakt, iż spadek po I. R. pozwana nabyła w całości – jako jedyny spadkobierca oraz że do majątku spadkowego będącego podstawą ustalenia wysokości zachowku należy doliczyć darowiznę prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – P. w S. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), uczynioną przez nią na rzecz pozwanej M. R. na podstawie umowy z dnia 21 października 2009 roku.

Punktem wyjścia dla rozważań w przedmiotowej sprawie jest określenie udziału spadkowego stanowiącego podstawę obliczenia zachowku. Wymaga to przede wszystkim ustalenia udziału, w jakim powodowie byliby powołani do spadku po swojej babce z mocy ustawy. Powyższe stanowi pierwszy etap ustalenia należnego powodom zachowku i winno nastąpić zgodnie z dyspozycją wyinterpretowaną z normy art. 992 k.c. I. R. w chwili śmierci nie pozostawała w związku małżeńskim, pozostawiła dwoje dzieci: córkę J. S. i syna S. R. oraz dwoje wnuków – dzieci zmarłego syna H. R.. Córka J. S. została wydziedziczona i pozostawiła dwoje dzieci: córkę K. B. (1) i syna R. S.. Zgodnie z treścią przepisu art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Zgodnie z treścią § 2 tego przepisu jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, a taki skutek wywołało wydziedziczenie J. S., udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych. A zatem w razie powołania do spadku z mocy ustawy powodowie dziedziczyliby w udziale po 1/6 części (udział przypadający ich matce J. S. wynosił 1/3). Zważywszy, że powodowie w chwili śmierci spadkodawczyni nie byli trwale niezdolni do pracy ani małoletni udział spadkowy stanowiący podstawę obliczenia zachowku przypadającego na rzecz każdego obejmuje połowę wartości udziału spadkowego.

Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993 – 995 k.c.). Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku, i cen z chwili orzekania o zachowku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., sygn. III CZP 75/84, opubl. OSP 1988, nr 2, poz. 27). Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też na rzecz innych osób. Wartość przedmiotu darowizny na potrzeby doliczenia oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku (art. 995 k.c.). Od doliczania zostały wyłączone pewne kategorie darowizn. Dotyczy to w szczególności darowizn drobnych, zwyczajowo przyjętych oraz dokonanych dawniej niż przed dziesięciu laty, licząc od otwarcia spadku, jeżeli dokonane one zostały na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku (art. 994 § 1 k.c.).

Wartość darowanego pozwanej prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) Sąd ustalił w oparciu o treść opinii biegłego sądowego K. B. (2), który wycenił wartość tego prawa wg stanu na dzień dokonania darowizny (art. 995 k.c.) i cen aktualnych na kwotę 211 000 złotych. Biegły sporządził opinię, która w całości odpowiada na postawioną przez Sąd tezę dowodową. Przy czym dokonując ustaleń w tym zakresie bazował na treści księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz dokonanych oględzinach nieruchomości. Wnioski wysnute przez biegłego uwzględniały zatem całokształt

stanu prawnego nieruchomości. Biegły przeprowadził wnikliwą analizę danych dotyczących lokalu oraz informacji związanych z notowanymi na rynku nieruchomości obiektami porównawczymi przyjętymi na potrzeby ustalenia wartości wycenianego prawa do lokalu mieszkalnego. Wnioski wyciągnięte przez biegłego z przeprowadzonej przez niego analizy i zawarte w opinii zostały obszernie uzasadnione, są logiczne, przekonujące i nie zostały skutecznie zakwestionowane. Wybór metody wyceny oraz sposób uzyskania wyniku końcowego zostały rzeczowo objaśnione przez biegłego w treści opinii. Opinia biegłego została opracowana w sposób zgodny z postanowieniem Sądu, czynności związane z dokonaniem analizy informacji zgromadzonych w toku postępowania oraz uzyskanych przez niego w toku czynności związanych ze sporządzeniem opinii zostały przez biegłego przeprowadzone w sposób rzetelny. Biegły szczegółowo opisał podejmowane czynności oraz sposób wyboru obiektów porównawczych spośród pozyskanych przez niego danych służących do sporządzenia ostatecznej analizy. Przedstawił również tok wnioskowania, który doprowadził go do konkluzji podsumowującej wywody opinii. Rozumowanie biegłego oraz sposób wyciągnięcia wniosków końcowych zostały przez niego uzasadnione, a żadna ze stron nie podnosiła zarzutów do opinii. Zważywszy, że wartość lokalu należało ustalić wg stanu na dzień dokonania darowizny, poczynione po otwarciu spadku nakłady na nieruchomość nie mają znaczenia dla ustalenia wartości nieruchomości. Nie ustalono, aby spadek po I. R. obciążał jakiegokolwiek dłużni, na co nie powoływała się także żadna ze stron. Wartość czynnego stanu spadku wynosi zatem 211 000 złotych.

Ostatnim etapem obliczania zachowku jest przemnożenie substratu zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Jego wynik wyraża wysokość należnego uprawnionemu zachowku. Podmiot uprawniony może otrzymać należny mu zachówek, obliczony w powyższy sposób, przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek). Powstanie na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku zależne jest od tego tylko, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek nie przysługuje mu, przy czym należy mieć na uwadze konieczność zaliczenia otrzymanej przez uprawnionego darowizny na należny uprawnionemu zachówek (art. 996 k.c.). Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie uprawnionego o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy i choćby współspadkobierca – adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku. Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w przepisach art. 999 i 1005 § 1 k.c., regulujących sytuacje, w których spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku. Odpowiedzialność spadkobiercy obowiązanej do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się przy tym tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej należny mu zachówek.

Zważywszy, że każdy z powodów byłby powołany do spadku w udziale do 1/6 części, należny każdemu z powodów zachówek stanowiący równowartość połowy tego udziału powinien wynosić 1/12 całości spadku, co odpowiada pozewm kwocie 17 583 zł ($211\ 000 : 6 = 35\ 166\ \text{zł} : 2 = 17\ 583\ \text{zł}$). Przy czym powodowie, pismem z dnia 3 grudnia 2020 roku rozszerzyli żądanie pozwu do kwoty 17 533 zł. Powodowie nie otrzymali należnego im zachowku w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawczynię na jej rzecz darowizny – ani w całości ani w części, czego nie kwestionowała strona pozwana. Stąd też przysługuje im wobec spadkobiercy roszczenie o zapłatę całej w/w sumy należnego jej zachowku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd, w punkcie I i III wyroku, zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę po 17 533 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od kwot:

- 16 700 złotych od dnia 21 czerwca 2019 roku do dnia 17 lutego 2022 roku,
- 833 złotych od dnia 4 grudnia 2020 roku do dnia 17 lutego 2022 roku.

Powodowie domagali się zapłaty odsetek za opóźnienie od żądanych kwot odpowiednio od dnia następnego po wyznaczonym w wezwaniu do zapłaty terminie płatności (od kwoty 16 700 zł od dnia 21 czerwca 2019 r.) oraz od dnia doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie żądania pozwu (od kwoty 833 zł).

Dla oceny zasadności tego żądania należy uprzednio ustalić, kiedy roszczenie powódki stało się wymagalne, a zatem kiedy najwcześniej pozwany mógł popaść w opóźnienie z jego zapłatą. Wymagalność roszczenia o zachówek jest zagadnieniem spornym w doktrynie, zaś związane z nim orzecznictwo prezentuje rozbieżne poglądy. Pierwszy z nich zakłada, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą stwierdzenia nabycia spadku, zaś uprawniony do zachowku może za czas od chwili wymagalności roszczenia o zachówek żądać odsetek (por. J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe w zarysie, PWN, Warszawa 1985, s. 275). Według innych poglądów o możliwości domagania się zachowku decyduje chwila otwarcia testamentu, zaś roszczenie staje się wymagalne po wezwaniu. Jeszcze inne stanowisko wskazuje na możliwość żądania zachowku już od momentu otwarcia spadku, zaś odsetki należą się po wezwaniu spadkobiercy do spełnienia świadczenia. Wyrażony został również pogląd, że odsetki ustawowe należą się uprawnionemu do zachowku od dnia wyrokowania przez sąd I instancji. Najwłaściwszym podejściem do kwestii daty, od której należy liczyć odsetki za opóźnienie w sprawie o zachówek, jest przyjęcie założenia, że rozstrzygnięcie w tym przedmiocie powinno uwzględniać przede wszystkim okoliczności faktyczne zaistniałe w konkretnej sprawie (tak też SA w Białymstoku w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 688/12). Istotne jest m.in. treść i uzasadnienie skierowanego do dłużnika wezwania do zapłaty. Co do zasady bowiem, w sytuacjach, gdy powód jedynie ogólnie formułuje swoje żądanie w zakresie zachowku, nie wskazując podstawy jego wyliczenia, zaś wartość masy spadkowej od początku musi zostać kategorycznie ustalona przez Sąd, odsetki ustawowe uprawnionemu do zachowku należą się od dnia wyrokowania w sprawie przez Sąd I instancji. Skoro bowiem ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu z tego tytułu, odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie. Dopiero bowiem z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej kwoty staje się wymagalne (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25.03.2013 r., VI ACa 904/11). Przyjęcie daty naliczania odsetek za opóźnienie od dnia wydania orzeczenia, godziłoby w konstrukcję prawa do zachowku – którego żądanie możliwe jest od dnia otwarcia spadku i stawia w uprzywilejowanej pozycji osobę, która bezpodstawnie uchyla się od realizacji tego obowiązku. Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy w treści wyroku z dnia 7 lutego 2013 roku (sygn. akt II CSK 403/12) termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia – warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych – należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania.

W okolicznościach faktycznych sprawy zostały spełnione przesłanki do uznania, że roszczenie o zapłatę zachowku w części co do kwoty 16 700 złotych stało się wymagalne po wezwaniu do zapłaty. W piśmie z dnia 12 czerwca 2019 roku powodowie wskazali jakiej kwoty się domagają, z jakiego tytułu oraz przedstawili sposób wyliczenia żadanego zachowku. Sposób wyliczenia zachowku odpowiada treści przepisu ar. 991 k.c. Wartość prawa własności nieruchomości, która stanowiła podstawę ustalenia zachowku, nie odbiegała znacząco od ustaleń poczynionych w toku postępowania. Stąd też roszczenie stało się wymagalne po upływie określonego terminu zapłaty, tj. 20 czerwca 2019 roku. Z tym dniem zobowiązana znała już bowiem wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające na racjonalną ocenę zasadności i wysokości zgłoszonego roszczenia. W odniesieniu natomiast do kwoty 833 złotych, o którą rozszerzono żądanie pozwu, funkcję wezwania do zapłaty pełniło pismo w przedmiocie rozszerzenia żądania pozwu, które doręczono pozwanej w dniu 3 grudnia 2020 roku. Pozwana pozostaje w opóźnieniu od dnia następnego, tj. 4 grudnia 2020 roku.

Sąd przyznał powodom odsetki ustawowe za okres od dnia następnego po terminie wymagalności, zgodnie z żądaniem pozwu, do dnia wyrokowania, mając na uwadze stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 22 września 1970 roku (II PZP 11/07), zgodnie z którym rozkładając z mocy art. 320 k.p.c. zasądzone świadczenia

pieniężne na raty, sąd nie może – na podstawie tego przepisu – odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzonego świadczenie.

W ocenie Sądu uzasadnione było rozłożenie zasądzonych na rzecz powodów świadczenia na raty po myśli przepisu art. 320 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Takie wypadki zachodzą jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny, niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonych świadczenia byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione bądź narażałoby dłużnika lub jego bliskich na niepowetowaną szkodę. Tak sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Pozwana zobligowana jest do zapłaty na rzecz powodów łącznie kwoty ponad 35 000 złotych oraz kosztów procesu. Pozwana utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 4 000 złotych, otrzymuje alimenty na córkę w kwocie 1 000 złotych oraz świadczenie 500 +. Pozwana nie posiada żadnego majątku. Spłata zasądzonej kwoty jednorazowo jest zatem niemożliwa, a jej egzekucja byłaby niewątpliwie nadmiernie utrudniona. Strona powodowa wprawdzie podnosiła, że nie ma przesłanek do rozłożenia świadczenia na raty, ale jednocześnie wskazywała na możliwość odroczenia terminu płatności w taki sposób, aby połowa kwoty była płatna w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku, a druga połowa w terminie sześciu miesięcy od tej daty. W ocenie Sądu jednocześnie brak było podstaw do rozłożenia płatności na raty po myśli pozwanej, poprzez umożliwienie jej płatności w terminie 12 miesięcy. Pomijając bowiem sytuację osobistą i majątkową pozwanej, wskazać należy, że niniejsze postępowanie zostało zainicjowane w 2019 roku, w związku z czym, w okresie tym pozwana mogła przygotować się choć w niewielkim zakresie do konieczności spłaty powodów.

Dlatego też Sąd w punkcie II i IV wyroku rozłożył zasądzone na rzecz każdego z powodów świadczenie na 2 raty:

- pierwszą w wysokości 9 000 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 czerwca 2029 roku do dnia 17 lutego 2022 roku, płatną w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku,

- drugą w wysokości 8 533 złotych, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z treścią którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W niniejszej sprawie zachodziło współuczestnictwo po stronie powodowej, która proces wygrała. Szczególną regulację zwrotu kosztów postępowania przez współuczestników zawiera art. 105 § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z § 1 tego przepisu, współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice. W myśl § 2, na współuczestników sporu odpowiadających solidarnie co do istoty sprawy sąd włoży solidarny obowiązek zwrotu kosztów. Regulacja ta dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej, tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. W takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października (...), I CZ 105/12).

Na poniesione przez każdego z powodów koszty procesu składa się: opłata od pozwu w łącznej kwocie 1 002 złotych, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 750 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na podstawie przepisu § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) na kwotę 3 600 złotych

oraz opłata skarbową za złożenie dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 złotych. Łącznie poniesione przez każdego z powodów koszty procesu wyniosły 5 369 złotych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę po 5 369 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach sądowych obejmujących kwotę 102,14 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 623 ze zm.). Zważywszy że przy rozstrzygnięciu o obowiązku ponoszenia kosztów sądowych należy stosować zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu, kosztami tymi należało obciążyć pozwaną, która przegrała spór.

Sygn. akt III C 1471/19

S., dnia 15 marca 2022 roku

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.